

90526 II

XVI. 9680/72

E. t. y s. 295

NOWE RZĄDY. NOWE MINISTERIUM.

Choć wolność błysła w pewnym narodzie,
I lud nie myślał tylko o zgodzie —
Chociaż minister w narodzie znany,
Został na zawsze z kraju wygnany;
Jednak uczniowie ministra tego,
Nie chcieli ludu całkiem wolnego;
I różne knuli zdradzieckie plany,
By znów ten naród okuć w kajdany; —
Gwałty robili, krew bratnią lali —
I króla z kraju gdzieś tam wysłali. —

Bóg opuszczone widząc narody,
Pozostawione na cel niezgody,
Zmarszczył brwi srodze — sam objął rządy,
I zaczął groźne ministrów sądy —



Jan Aleksander Smolekowski

90526 II

MNU
XVI. 9680/72
E. t. y. s. 295

NOWE RZĄDY. NOWE MINISTERIUM.

Choć wolność błysła w pewnym narodzie,
I lud nie myślał tylko o zgodzie —
Chociaż minister w narodzie znany,
Został na zawsze z kraju wygnany;
Jednak uczniowie ministra tego,
Nie chcieli ludu całkiem wolnego;
I różne knuli zdradzieckie plany,
By znów ten naród okuć w kajdany; —
Gwałty robili, krew bratnią lali —
I króla z kraju gdzieś tam wysłali. —

Bóg opuszczone widząc narody,
Pozostawione na cel niezgody,
Zmarszczył brwi srodze — sam objął rządy,
I zaczął groźne ministrów sądy



Przez własne ludu naszego rzy.
Był wolność brań, zwał się despoty.
I mied to zawsze w swojej panowaci.
Popierał podziar narodu chaci.
Mianuj ciebie — jak wódz dostojny.
Swięty Michał e, ministrem wojny.
To boćca kósta wójki będzie trawia —
I wódz wolność boga i stała.
Zaczęliwoda — narody, kraję;
A gdy to spójniał, co ci sadaje.
N zycionim ludu — niezgodac — spazdca —
Kamiojz wyspobikow grono tak liczac
Lubracz na ona, co joga boli —
Wspiera i dany podleg twój woli

Uta swego dobra i uszczęśliwienia.
Szamuj na prawa i uszczęślenia.
Nij ohyd w szczęściu, w jedności i zgodzie.
Wybor skłoniony, ty zaś Narodzie.



N. drukarni Inst. Pocz. (Poznań)

Oddalił wszystkich..... i do wyborów,
Powołał świętych z anielskich chórów,
I rzekł: Piotr święty ministrem będzie
Do spraw wewnętrznych — by miał na względzie
Swobodę krajów — potrzeby ludów,
I oczyszczenie narodu z brudów.....
Świętego Pawła, spraw zagranicznych
Ministrem czynię — niechaj tak licznych
Posłów nie trzyma na obcych dworach
I szpiegów — którzy pieniądze w worach,
Wywożą z kraju, a nic nie robią,
Lecz do niezgody naród sposobią.
Święty Stanisław, przy swój godności,
Zostanie szefem sprawiedliwości,
I oświecenia — wielkie zadanie.....
Lecz wiem, że spełni to powołanie,
Wszak klasa ludu bez oświecenia
Pragnie dziś nauk i odrodzenia. —
Święty Józefie, rząd finansowy
Obejmiesz dzisiaj — bądźże gotowy
Uwolnić naród z wydatków próżnych,
I nie potrzebnych podatków różnych;
Zniesiesz akcyzę i monopole,
Oddasz ludowi tiutioń i sole,
Stęple usuniesz, niech na papierze
Prostym pisują — śmiało — a szczerze —
Koszernie, z świeczek, znieś datek chciwy,
A tym uczynisz naród szczęśliwy, —
Założ komitet dobroczynności,
Porucz go Zofii, niech biednych gości,

Wspiera i darzy podług swój woli,
Dobrze zna ona, co kogo boli —
Zmniejsz urzędników grono tak liczne
Z życzeniem ludu — niezgodne — sprzeczne, —
A gdy to spełnisz, co ci zadają,
Szczęśliwe będą — narody, kraje;
I wtedy wolność błoga i stała,
Do końca świata wciąż będzie trwała. —
Święty Michale, ministrem wojny
Mianuję ciebie — jak wódz dostojny
Popierać będziesz narodu chęci,
I mieć to zawsze w swojej pamięci:
Byś wolność bronił, zwalczał despoty,
Przez mężne ludu mojego rotę.

Wybor skończony, ty zaś Narodzie,
Żyj odtąd w szczęściu, w jedności i zgodzie,
Szanuj me prawa i urzędzenia,
Dla swego dobra i uszczęśliwienia.

Lwów 5. czerwca 1848.

Jan Leszek Smólikowski.

Z drukarni Inst. Ossolińskich.